

Piotr Józwiak

Odpowiedzialność karna sędziego sportu żużlowego za narażenie życia lub zdrowia zawodnika

1. Uwagi ogólne

Bogusław Nowak, Dariusz Michalak, Eugeniusz Błaszak, Piotr Pawlicki, Krzysztof Cegielski...i wielu innych. Lista żużlowców, którzy na torze stracili zdrowie jest długa¹. Tak samo długa jest lista zawodników, którzy zginęli w trakcie zawodów żużlowych. Pierwszym sportowcem, który poniósł śmierć na polskim torze był Ryszard Pawlak (1952 r.). Niedługo potem Stanisław Różański, Eugeniusz Nazimek, Marian Rose, Kazimierz Araszewicz. Ale także i druga połowa lat 90 przynosi śmiertelne wypadki. Wystarczy wspomnieć Jacka Maraszka czy Rif Raisowicz Saitgariejewa. „Czarny sport” pochłonął już w Polsce 40 istnień ludzkich². Dziesiątki, a może nawet setki zawodników zostało kalekami. Lista ta jest jednak zdecydowanie za długa. Czy mogła być krótsza. Myślę, że można przyjąć – i to bez większej dozy pomyłki – że gdyby nie przeświadczenie wielu działaczy czy sędziów żużlowych (nie odnosząc jednak tej uwagi do poszczególnych konkretnych przypadków), iż niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia zawodnika uda się uniknąć, a zawody żużlowe, pomimo niekorzystnych warunków atmosferycznych czy fatalnego stanu przygotowania toru, muszą się odbyć, bo tego wymaga telewizja, sponsorzy, działacze, niektórzy zawodnicy być może dalej kontynuowali by swoją karierę, a niektórzy - mówiąc brutalnie - być może by żyli.

Nie dalej jak kilka tygodni temu media donosiły o fatalnym stanie przygotowania toru w jednym z miast, w którym odbywały się zawody żużlowe. Po zawodach trenerzy i zawodnicy mówili, że tor był fatalnie przygotowany, a zawodnicy nie chcieli narażać swojego życia i zdrowia. Podkreślano wręcz, iż cały czas zgłaszano uwagi sędziemu, który zdaniem niektórych zawodników nie reagował na zgłaszane wnioski³. Coraz częściej słyszymy również wypowiedzi niektórych zawodników, iż na tak fatalnie przygotowanym

¹ Por. S. Kozica, Kiedyś wstanę i pójde, „Super Speedway” 2009, nr 4, s. 22 – 25.

² Podaję za: <http://www.sportowefakty.pl/zuzel/2008/11/01/zgineli-na-torze-oraz-w-ostatnich-latach/> Tytułem uzupełnienia warto podkreślić, iż na świecie śmierć na żużlowych torach, w różnych odmianach tego sportu, poniosło już 318 zawodników. Podaję za: http://www.zuzel_smierec.republika.pl/

³ Por. szerzej wypowiedzi zawodników i trenerów T. Rosochacki, Trzy godziny parodii, „Tygodnik Żużlowy” 2011, nr 20 (1069), s. 9.

torze nie powinny odbywać się zawody żużlowe, a raczej „powinien zjawić się na nim prokurator”.

Powtarzając się co jakiś czas sytuacje nakazują zastanowić się nad dopuszczalnością pociągnięcia do odpowiedzialności, a zwłaszcza do odpowiedzialności karnej, osób odpowiedzialnych za organizację i przeprowadzenie zawodów żużlowych. Przedmiotem niniejszego opracowania uczyniono odpowiedzialność sędziego zawodów żużlowych. Tym niemniej jednak uzasadnione wydaje się twierdzenie, iż zdecydowana większość uwag odnoszących się do sędziego znajdzie swoje odpowiednie zastosowanie także do odpowiedzialności innych osób np. organizatorów zawodów żużlowych.

W pierwszej kolejności pojawia się pytanie, czy ewentualna odpowiedzialność sędziego może mieć miejsce dopiero w sytuacji, gdy dojdzie do nieszczęśliwego wypadku i zawodnik dozna poważnej kontuzji, czy też już samo narażenie zawodnika na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia również może skutkować odpowiedzialnością karną sędziego.

Zgodnie z art. 160 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega już ten, kto naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Kwalifikowanym typem tegoż przestępstwa, a więc zagrożonym surowszą odpowiedzialnością jest sytuacja, w której na sprawcy ciąży obowiązek opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo (art. 160 § 2 k.k.). Art. 160 § 3 k.k. stanowi zaś, iż odpowiedzialności karnej podlega także sprawca czynu określonego w § 1 lub 2, który działa nieumyślnie.

Istota tego przestępstwa tkwi więc w narażeniu na niebezpieczeństwo innego człowieka⁴. W doktrynie wskazuje się, iż narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo, o którym mowa w art. 160 § 1 k.k., polega zwłaszcza na „przeniesieniu” przez sprawcę człowieka ze stanu, w którym dla jego życia lub zdrowia nie istniało jakiegokolwiek niebezpieczeństwo, w inny stan, w którym tego rodzaju niebezpieczeństwo istnieje⁵.

Oczywistością jest stwierdzenie, iż zawody żużlowe ze swej natury stwarzają zagrożenie dla życia lub zdrowia zawodnika. Zawodnik, który nie bierze udziału w wyścigu znajduje się więc w stanie, w którym niebezpieczeństwo dla jego życia lub zdrowia nie istnieje. Na pierwszy rzut oka można by więc powiedzieć, iż przyjęcie poglądu, zgodnie

⁴ M. Szwarczyk, [w:] T. Bojarski (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2008, s. 291.

⁵ M. Siewierski, [w:] J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, Kodeks karny. Komentarz, Tom 2, Warszawa 1987, s. 118 – 119; B. Michalski, [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Komentarz do artykułów 117-221, Warszawa 2010, s. 452 – 453.

z którym sędziemu miałyby grozić odpowiedzialność karna za narażenia życia lub zdrowia zawodnika jest absurdalne, albowiem biorąc udział w zawodach żużlowych, w każdym biegu, zawodnikowi grozi takie niebezpieczeństwo. Mogłoby się więc wydawać, iż stanowisko, zgodnie z którym sędzia może ponosić odpowiedzialność karną z narażenie życia lub zdrowia zawodnika prowadziłoby do paradoksalnego wniosku, iż tak naprawdę nie byłoby w Polsce sędziego, którego nie trzeba by było pociągnąć do odpowiedzialności karnej, albowiem każdy sędzia żużlowy, zezwalając na start w danym biegu, godzi się na to, iż zawodnicy, biorący w nim udział, są narażeni na niebezpieczeństwo utraty życia czy też spowodowania uszczerbku na ich zdrowiu.

W tym miejscu niezależnie od dalszych rozważań należy podkreślić, iż polski kodeks karny przewiduje – co do zasady – trzy rodzaje uszczerbków na zdrowiu: ciężki uszczerbek na zdrowiu, o którym mowa w art. 156 § 1 k.k.⁶, tzw. średni uszczerbek na zdrowiu (art. 157 § 1 k.k.)⁷ i tzw. lekki uszczerbek na zdrowiu (art. 157 § 2 k.k.)⁸. Art. 160 § 1 k.k. stanowi zaś, iż odpowiedzialności karnej podlega tylko ten, kto naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Oznacza to, iż skutek w postaci narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo dotyczy wywołania tylko „najcięższych” spośród wyżej wymienionych skutków tj. utraty życia lub doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Art. 160 § 1 k.k. nie ma więc zastosowania do sytuacji, gdy sprawca naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo doznania przez niego tzw. lekkiego uszczerbku na zdrowiu tj. doznania przez niego naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia trwającego powyżej 7 dni, jak również skutków dla zdrowia lżejszych⁹. Dlatego też już w tym momencie można stwierdzić, iż sędzia żużlowy nie poniesie na pewno odpowiedzialności karnej, jeśli narazi zawodnika na bezpośrednie niebezpieczeństwo doznania przez niego tzw. średniego lub lekkiego uszczerbku na zdrowiu.

W tym miejscu warto dodać, iż w literaturze i orzecznictwie nie budzi większych wątpliwości to, że warunkiem przestępstwa z art. 160 § 1 - 3 k.k. jest nie tylko przeniesienie

⁶ Zgodnie z art. 156 § 1 k.k. ciężki uszczerbek na zdrowiu może przybrać postać pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia, innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zespecenia lub zniekształcenia ciała.

⁷ W literaturze wskazuje się, iż w przypadku skutku stanowiącego znamię przestępstwa określonego w art. 157 § 1 k.k. ma nim być naruszenie narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156 § 1 k.k., który trwa dłużej niż 7 dni. Doniosłe znaczenie dla interpretacji zaistnienia tego skutku ma przyjęte powszechnie określenie tego przestępstwa jako spowodowanie tzw. średniego uszczerbku na zdrowiu. Por. A. Zoll, [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczegółowa. Tom II. Komentarz do art. 117 – 277 k.k., Zakamycze 2006, s. 347.

⁸ Skutek określony w art. 157 § 2 k.k. tj. spowodowanie naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia trwające nie dłużej niż 7 dni oddziela go od skutku charakteryzującego typ czynu zabronionego opisanego w art. 157 § 1 k.k.

⁹ B. Michalski, [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), Kodeks..., op. cit., s. 461.

człowieka ze stanu bezpiecznego dla jego życia lub zdrowia, w stan narażenia go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, ale również przeniesienie człowieka ze stanu, w którym istniało tego rodzaju niebezpieczeństwo, w inny stan, w którym takie niebezpieczeństwo, jakkolwiek z innych powodów – istnieje, a także sytuacja, w której czyn sprawcy powoduje zwiększenie stanu niebezpieczeństwa, w jakim człowiek się znajduje – w stan „bardziej niebezpieczny”, stwarzający bezpośrednie zagrożenie dla jego życia lub zdrowia¹⁰. Mówiąc inaczej, także przeniesienie zawodnika z jednego stanu niebezpiecznego w stan bardziej niebezpieczny, zwłaszcza ten, o którym mowa w art. 160 § 1 k.k. może powodować ewentualną odpowiedzialność karną sędziego.

Podkreślenia wymaga przy tym fakt, iż do realizacji znamion tego przestępstwa nie jest wymagane nastąpienie śmierci lub uszczerbku na zdrowiu, gdyż przestępstwo jest dokonane już z chwilą narażenia innego człowieka na niebezpieczeństwo, chociażby osoba narażona nie doznała żadnej krzywdy¹¹. Brak możliwości przypisania odpowiedzialności za spowodowanie skutku nie wyklucza możliwości ustalenia narażenia na powstanie uszczerbku¹². Przy czym karalne jest tylko takie zachowanie sprawcy, które stwarza konkretne, realne i natychmiastowe zagrożenie dla życia ofiary. W orzecznictwie wskazuje się, iż pojęcie „bezpośrednie” wyklucza możliwość objęcia nim takich przypadków, w których niebezpieczeństwo – co prawda – istnieje, ale jego realizacja zależy od ewentualnych dalszych działań sprawcy bądź innych osób¹³. Tylko więc w przypadku ustalenia, że żuźlowiec, uczestnicząc w zawodach, został rzeczywiście narażony na niebezpieczeństwo w grę mogłaby wchodzić ewentualna odpowiedzialność karna sędziego. Nie będzie więc w żadnym wypadku możliwe pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego za narażenie życia lub zdrowia zawodnika, który w danych zawodach był rezerwowym i nie brał udziału w żadnym wyścigu. Tylko bowiem w przypadku ustalenia, że pokrzywdzony zawodnik rzeczywiście wziął udział w biegu można rozważać, w ogóle to, czy zachowanie sędziego, związane z zezwoleniem na rozegranie biegu czy zawodów, należałoby oceniać jako działanie zagrażające bezpośrednio jego życiu albo zdrowiu.

Warto podkreślić, iż zawody żuźlowe, które - jak to już wskazano - ze swej natury stwarzają pewne niebezpieczeństwo dla dóbr chronionych prawem (życia lub zdrowia) mogą się odbywać - z jednej strony tylko w określonych warunkach atmosferycznych, a z drugiej

¹⁰ Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1980 r., II KR 191/80, OSNPG 1981, Nr 1, poz. 4; B. Michalski, [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), Kodeks..., op. cit., s. 453.

¹¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1980 r., II KR 191/80, OSNPG 1981, Nr 1, poz. 4.

¹² Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2009 r., II KK 39/09, Biuletyn Prawa Karnego 2010, Nr 1, poz. 19.

¹³ Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach 20 marca 2003 r., II Aka 18/03, KZS 2003, Nr 7 – 8, poz. 69.

strony tylko na odpowiednio przygotowanym torze, zgodnym z właściwym regulaminem. Regulamin Zawodów Motocyklowych na Torach Żużlowych (zwany dalej Regulaminem) daje sędziemu szereg uprawnień związanych z rozgrywaniem zawodów żużlowych, wskazując m. in., iż sędzia działa jednoosobowo i jest jedyną władzą decydującą i orzekającą (art. 26 ust. 1 Regulaminu), ale jednocześnie nakłada na niego szereg obowiązków podkreślając, iż sędzia wykonuje swoje obowiązki w oparciu o regulaminy sportu żużlowego (art. 26 ust. 3 Regulaminu). Sędzia zawodów może odwołać każde zawody w dniu zawodów, jeśli stwierdzi na miejscu, że istnieją przyczyny, dla których zawody nie mogą być rozegrane (art. 26 ust. 5 Regulaminu). Truizmem będzie stwierdzenie, iż przyczynami, dla których zawody nie mogą być rozegrane jest m. in. niewłaściwe przygotowanie toru czy niewłaściwe warunki atmosferyczne (zwłaszcza opady deszczu), które stwarzają niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia zawodników.

Z tego właśnie punktu widzenia musimy spojrzeć na rolę sędziego zawodów żużlowych. Poprzez przyznane mu Regulaminem uprawnienia staje się on „panem i władcą”, decyzji o rozegraniu bądź odwołaniu zawodów żużlowych. Podkreślić należy jeszcze raz, iż działa on jednoosobowo i jest jedyną władzą decydującą i orzekającą. To na nim, jako profesjonalście, spoczywa obowiązek ustalenia, czy tor przygotowany przez organizatorów jest zgodny z regulaminem i, czy nie stwarza on niebezpieczeństwa utraty życia lub spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu zawodników. Można powiedzieć, w pewnym uproszczeniu, iż społeczność żużlowa, przyznając sędziemu szereg uprawnień władczych związanych z rozgrywaniem zawodów żużlowych, nakłada również na niego pewne doniosłe obowiązki dotyczące m. in. prawidłowej oceny ryzyka związanego z dopuszczeniem zawodników do udziału w zawodach żużlowych.

Jeżeli trudne warunki atmosferyczne lub źle przygotowany tor stwarzają bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu zawodników, to obowiązkiem sędziego jest odwołanie lub przerwanie zawodów. Wznowienie przerwanych zawodów jest możliwe z chwilą, gdy nastaną normalne warunki pogodowe albo stan toru ulegnie poprawie tzn. zawodnicy znajdą się w stanie, który nie stwarza bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty przez nich życia lub spowodowania u nich ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Wracając do przywołanego na początku referatu stanu nawierzchni jednego z torów żużlowych znamienne mogą być tu słowa wypowiedziane przez trenera jednej z drużyn: „*Gdyby przerwać zawody na pół godziny, to może i coś by z tego było, a takie doraźne prace niewiele dały*”¹⁴.

¹⁴ Por. T. Rosochacki, Trzy..., op. cit., s. 9.

Dotychczasowe rozważania w pełni korespondują z poglądami Sądu Najwyższego, który w jednym ze swych orzeczeń stwierdził, iż: „*Jeżeli organizatorzy zawodów sportowych naruszają przepisy obowiązującego regulaminu ich przeprowadzenia i jeżeli w wyniku ich działania stworzone zostaną takie warunki odbywania zawodów, w których ewentualny błąd techniczny zawodnika, łatwy do przewidzenia przez organizatorów owych zawodów, doprowadzi do sytuacji, w której zawodnik zostanie narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, to wówczas może wchodzić w rachubę odpowiedzialność karna organizatora zawodów*”¹⁵. W tym kontekście uważam, iż zasadne będzie stwierdzenie, zgodnie z którym jeżeli sędzia zawodów żużlowych narusza przepisy obowiązującego regulaminu ich przeprowadzenia i jeżeli w wyniku jego działania stworzone zostaną takie warunki odbywania zawodów, w których ewentualny błąd techniczny zawodnika doprowadzi do sytuacji, w której ten zawodnik lub jego rywal zostanie narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, to wówczas może wchodzić w grę odpowiedzialność karna sędziego tych zawodów. Zauważyć należy, że w praktyce ocena stopnia „niebezpieczeństwa” dla życia lub zdrowia narażonego zawodnika stwarzać może bardzo często znaczne trudności interpretacyjne. W danym konkretnym wypadku nie będzie więc stanowiło – jak się wydaje – problemu ustalenie, że czyn sędziego wywołał sytuację niebezpieczną dla życia lub zdrowia zawodnika w ogóle. Zasadnicza trudność będzie wiązała się z dokonaniem oceny stopnia tego niebezpieczeństwa¹⁶. Oczywiście musi być bowiem stwierdzenie, iż aby przyjąć, że sprawca dokonał przestępstwa określonego w art. 160 k.k. konieczne jest ustalenie wystąpienia skutku w postaci bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia człowieka lub spowodowania ciężkiego uszczerbku na jego zdrowiu¹⁷. Mówiąc inaczej, dla ewentualnego pociągnięcia sędziego do odpowiedzialności karnej koniecznym będzie ustalenie, czy sytuacja, w której znalazł się zawodnik stwarzała niebezpieczeństwo utraty życia lub doznania przez niego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, czy też stopień niebezpieczeństwa możliwości wywołania tych skutków nie uzasadniał¹⁸. Przy ocenie tej kwestii doniosłe - choć nie decydujące, o czym będzie mowa w dalszej części opracowania - znaczenie mają niewątpliwie przepisy Regulaminu Zawodów Motocyklowych na Torach Żużlowych.

¹⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1977 r., V KR 210/76, OSP 1979, Nr 3, poz. 54.

¹⁶ B. Michalski, [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), Kodeks..., op. cit., s. 462.

¹⁷ Ibidem; A. Zoll, [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II..., op. cit., s. 380; M. Budyn – Kulik, [w:] M. Mozgawa (red.), Kodeks karny. Praktyczny komentarz, Warszawa 2007, s. 320. Niektórzy autorzy wskazują jednak, iż uznanie tegoż przestępstwa za skutkowe lub bezskutkowe zależy od tego, w jaki sposób jest rozumiany ów skutek. Por. szerzej K. Daszkiewicz, Przesłpstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Rozdział XIX Kodeksu karnego. Komentarz, Warszawa 2000. s. 394 – 395.

¹⁸ B. Michalski, [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), Kodeks..., op. cit., s. 462.

Wprawdzie należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, iż nie każde naruszenie przepisów regulaminu uzasadnia odpowiedzialność karną sędziego, ale nie ulega wątpliwości, iż szereg przepisów tego regulaminu ma na celu m. in. zapewnienie bezpieczeństwa zawodników uprawiających żużel¹⁹. Z uwagi na temat niniejszego opracowania rozważenia wymagają przede wszystkim przepisy związane z uprawnieniami i obowiązkami sędziego zawodów, a zwłaszcza te przepisy, które dotyczą uprawnienia sędziego do odwołania zawodów, jeżeli stwierdzi na miejscu, że istnieją przyczyny, dla których zawody nie mogą być rozegrane (art. 26 ust. 6 Regulaminu). Choć Regulamin nie wspomina o tym wprost oczywistością musi być stwierdzenie, iż jedną z przyczyn dla, których sędzia powinien odwołać zawody są m. in. złe warunki atmosferyczne albo też złe przygotowanie przez organizatorów toru. Wydaje się wręcz, iż zgodnie z Regulaminem w przypadku stwierdzenia, iż tor przygotowany jest wbrew przepisom Regulaminu, sędzia ma obowiązek wydania decyzji o odwołaniu zawodów. Wniosek taki wynika wprost z art. 26 ust. 7 Regulaminu, który stanowi, iż sędzia wydaje decyzję o rozpoczęciu zawodów, jeżeli stwierdzi, że tor przygotowany jest zgodnie z Regulaminem. *A contrario* w razie stwierdzenia przez sędziego, iż tor żużlowy jest przygotowany niezgodnie z Regulaminem nie może on wydać decyzji o rozpoczęciu zawodów.

W konkretnej sprawie wnikliwego zbadania będzie wymagała zatem kwestia, czy dane zawody żużlowe zostały zorganizowane z zachowaniem wskazań wynikających z Regulaminu. Podkreślenia wymaga przy tym fakt, iż chodzi tu nie tylko o przepisy dotyczące stanu toru, na którym odbywają się zawody żużlowe, ale o wszystkie przepisy, których naruszenie może przyczynić się do narażenia zawodnika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Uważam, iż okolicznością, która może mieć znaczenie przy ocenie stopnia niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia narażonego zawodnika może być m. in. naruszenie art. 12 ust. 2 Regulaminu, który stanowi, iż sędzia zawodów nie może zezwolić na użycie motocykla, którego w jego opinii konstrukcja lub stan zagrażają bezpieczeństwu. Jako niebezpieczne zgodnie z tym artykułem mogą być uznane m. in. zbędne wyposażenie, źle wykonane podnóżki, nie zamykająca się czynnie przepustnica, kolce lub inne dodatki na oponach. Zwrot m. in. pozwala na niekontrowersyjne, jak się wydaje, stwierdzenie, iż także inne elementy motocykla, a także jego konstrukcja mogą być uznane za okoliczności, które powodowały zagrożenie dla życia lub zdrowia zawodnika. W tym miejscu może pojawić się pytanie,

¹⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1977 r., V KR 210/76, OSP 1979, Nr 3, poz. 54.

dlatego sędzia zawodów sportowych miałby w ogóle odpowiadać za narażenie życia lub zdrowia zawodnika, który sam przecież przygotował motocykl, którego konstrukcja lub stan zagrażały życiu lub bezpieczeństwu tego zawodnika. Wydaje się jednak, że owa wątpliwość jest jednak nieuzasadniona. Po pierwsze, nie może budzić wątpliwości, iż ewentualna konstrukcja czy stan motocykla mogą powodować niebezpieczeństwo nie tylko dla samego zawodnika, który tego motocykla używa, ale również dla innych zawodników uczestniczących w zawodach. Po drugie, ewentualne przyczynienie się pokrzywdzonego do popełnienia przestępstwa nie wyłącza odpowiedzialności karnej sprawcy, zwłaszcza w przypadku przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego. Zachowanie się pokrzywdzonego może być, co najwyżej, okolicznością, którą zgodnie z art. 53 § 2 k.k. sąd winien uwzględniać wymierzając karę. Po trzecie, odpowiedzialność karna sędziego w żaden sposób nie wyłącza odpowiedzialności karnej zawodnika, który przygotowując motocykl doprowadził np. do narażenia życia lub zdrowia innych zawodników.

Innym przykładem przepisu, który może mieć ewentualnie wpływ na ustalenie tego, czy czyn sędziego wywołał w konkretnym wypadku sytuację niebezpieczną dla życia lub zdrowia zawodnika w stopniu uzasadniający pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej może być treść art. 71 ust. 8 Regulaminu, zgodnie z treścią którego, jeżeli nastąpił upadek zawodnika, a sędzia zawodów uzna, że kontynuowanie biegu mogłoby być niebezpieczne, powinien zatrzymać bieg i po wykluczeniu zawodnika, który upadł zarządzić ponowny start. Nieprzerwanie biegu przez sędziego może być w pewnych wypadkach uznane za naruszenie przepisów Regulaminu w sposób, który uzasadnia pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Przykładem tego rodzaju zachowania może być sytuacja, w której na tor upada jeden z zawodników, a sędzia nie przerywa biegu, czym może narazić zawodnika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Jeżeli dodatkowo inny rozpędzony zawodnik uderzy w leżącego zawodnika, a nawet leżący obok niego motocykl, to w takiej sytuacji pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej wydaje się bardzo prawdopodobne. I nie ma przy tym większego znaczenia to, czy leżący zawodnik doznał na skutek tego zdarzenia jakiegokolwiek urazu czy też nie. Brak odpowiednio szybkiej reakcji sędziego może być więc okolicznością uzasadniającą pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej.

Warto zauważyć, iż organizatorów, a także sędziów wiążą nie tylko przepisy krajowe, ale i międzynarodowe. Przy ocenie kwestii odpowiedzialności karnej sędziego zawodów żużlowych istotne znaczenie mogą więc mieć m. in. przepisy regulaminu FIM dotyczące Norm dla Torów do Wyścigów Torowych (STRC). W szczególności znaczenia nabiera punkt

079.8.1 w rozdziale zatytułowanym „Służby Bezpieczeństwa”, który stanowi, iż: „Podczas oficjalnego treningu i zawodów musi być obecny co najmniej jeden odpowiednio wykwalifikowany lekarz, karetka pogotowia (jedna w dniu treningu i dwie w dniu zawodów) oraz odpowiedni personel medyczny, wyposażony w sprzęt pierwszej pomocy oraz nosze”. W konsekwencji tego nie może budzić wątpliwości, iż nie jest dopuszczalne rozegranie zawodów, jeżeli na stadionie nie ma karetki pogotowia. O tym, iż nie jest to wcale tylko czysto teoretyczny problem świadczy chociażby fakt, iż dużym echem w środowisku żużlowym odbiła się tragedia, która miała miejsce na torze żużlowym w Częstochowie, kiedy to - wspomniany już Kazimierz Araszewicz - w czasie wyścigu upadł pod koła klubowego kolegi, a następnie uderzył w niego motocykl jednego z zawodników przeciwnej drużyny. Na stadionie nie było jednak karetki reanimacyjnej. Trzeba było wykorzystać inną karetkę, która w drodze do szpitala zepsuła się i konieczne było wezwanie kolejnej karetki. Jednakże kilka minut po dotarciu do szpitala Kazimierz Araszewicz zmarł²⁰.

W tym miejscu - przed przejściem do dalszych uwag - podkreślić należy, iż przy wszelkich rozważaniach, dotyczących możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sędziego sportu żużlowego za narażenie zawodnika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, cały czas należy mieć na widoku to, iż możliwość ta musi być rozważana nie tylko na tle okoliczności uzasadniających przyjęcie, że została wypełniona strona przedmiotowa określonego przestępstwa, ale – co oczywiste – także z uwzględnieniem strony podmiotowej, która najczęściej w praktyce będzie przybierać postać nieumyślnego narażenia na niebezpieczeństwo²¹. Ustawodawca przewiduje bowiem odpowiedzialność karną nie tylko za umyślne narażenie człowieka na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, ale również i za nieumyślne popełnienie tego czynu. Trudno przy tym przypuszczać, iż jakikolwiek sędzia żużlowy chce narażenia zawodnika na bezpośrednie niebezpieczeństwo. Co do zasady w grę nie będzie wchodziło także godzenie się sędziego na narażenie zawodników. Wydaje się, że kwestia ta nie wymaga szerszego uzasadnienia. Sędzia, który świadomie naraża zawodnika na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu nie powinien w ogóle być sędzią, a jego zachowanie winno skutkować nie tylko odpowiedzialnością karną, ale i odpowiedzialnością dyscyplinarną. Postulować należy – gdyby taka sytuacja miała jednak miejsce - orzekanie w takich przypadkach bardzo surowych kar lub środków karnych mających zabezpieczyć zawodników przed takim sędzią.

²⁰ G. Ostropolska, K. Wypijewski, Dziesięć kartek sławy, „Express Bydgoski” z dnia 15 września 2005 r. Podaję za: <http://www.nowosci.com.pl>

²¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1977 r., V KR 210/76, OSP 1979, Nr 3, poz. 54.

Tym niemniej jednak zachowanie sędziego może być rozpatrywane także w ramach art. 160 § 3 k.k., który charakteryzuje się nieumyślnością w znaczeniu art. 9 § 2 k.k., czyli sytuacją, w której sędzia nie ma zamiaru narażenia zawodnika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, naraża go jednak na skutek niezachowania wymaganej w danych okolicznościach ostrożności, w sytuacji, w której sprawca narażenia człowieka przewidywał, lub obiektywnie biorąc, mógł przewidzieć. Popełnienie czynu zabronionego charakteryzującego się nieumyślnością ma nastąpić, według ustawy, „na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach”. W literaturze podkreśla się, iż w wypadku czynów popełnianych nieumyślnie, ze względu na brak zamiaru naruszenia dobra prawnego, szczególnego znaczenia nabiera problematyka uświadomienia sobie przez sprawcę możliwości popełnienia czynu zabronionego bezpośrednio związana z naruszeniem ostrożności wymaganej w danych okolicznościach²². Podstawowa funkcja reguł ostrożności wynika z tego, że dookreślają one znamiona strony przedmiotowej typu czynu zabronionego, pozostając na płaszczyźnie normy sankcjonowanej²³. Będące znamieniem typu czynu zabronionego, charakteryzujące się nieumyślnością, owo naruszenie reguł ostrożności odnosi się do reguł mających różnorodną naturę. Niektóre z nich mogą być skodyfikowane w postaci określonych aktów prawnych, mających niejednokrotnie rangę ustawową (np. reguły ostrożności dotyczące ruchu drogowego), inne wynikają z ustaleń w danej dziedzinie wiedzy (np. reguły sztuki lekarskiej) lub generalnie z zasad postępowania w sferze określonej aktywności ludzkiej. W piśmiennictwie w odniesieniu do ostatniej z wymienionych grup jako przykład tego rodzaju zasad wskazuje się reguły obowiązujące przy uprawianiu określonej dyscypliny sportowej²⁴. Powyższa okoliczność pozwala na stwierdzenie, iż przy ocenie poprawności zachowania sędziego żużlowego i ewentualnego pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej doniosłego znaczenia nabiera analiza przepisów regulaminowych obowiązujących w sporcie żużlowym. Podkreślić przy tym należy, że reguły te - co do zasady - są redagowane przez wybitnych specjalistów danej gałęzi sportu, przy współudziale prawników. Uzasadnione wydaje się więc twierdzenie, iż reguły te, z jednej strony odznaczają się rozważą i umiarkowaniem, a z drugiej strony uwzględniają specyfikę danego sportu²⁵. Dlatego też

²² A. Zoll, W. Wróbel, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2010, s. 214.

²³ M. Królikowski, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do artykułów 1 – 31*, Warszawa 2010, s. 404.

²⁴ A. Zoll, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do art. 1 – 116 k.k.*, Zakamycze 2004, s. 150.

²⁵ M. Sośniak, *Prawne znaczenie reguł sportowych*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” 1962, z. 2, s. 44.

znaczenie reguł dotyczących odbywania zawodów na torach żużlowych nie może budzić żadnych wątpliwości. Jeśli chodzi o sport żużlowy to doniosłość powyższego stwierdzenia potęguje fakt, iż Sąd Najwyższy, który wielokrotnie podkreślał znaczenie reguł sportowych w praktyce wymiaru sprawiedliwości, wskazuje, w orzeczeniu odnoszącym się wprost do zawodów żużlowych, iż: „(...) im bardziej jest niebezpieczny dany rodzaj sportu, tym bardziej skrupulatnie należy przestrzegać ustalonych reguł sportowych”²⁶. Przy czym słusznie w literaturze wskazuje się, iż przepisów regulaminowych nie można jednak absolutyzować. Jak bowiem wskazuje M. Sośniak: „Przy całej swej doniosłości, regulaminy sportowe nie stanowią bowiem jakiegoś kanonu dla sądu (co podkreśla od dawna klasyczna literatura dotycząca odpowiedzialności). Zasady te służą wprawdzie sędziemu jako cenna wskazówka zachowania sportowego, ale niekoniecznie <<wina sportowa>> musi polegać na odchyleniu od regulaminu i nie zawsze zadośćuczynienie przepisom regulaminowym (tym bardziej czysto formalnie) musi zwalniać od odpowiedzialności”²⁷.

Warto podkreślić, że w ostatnim czasie Przewodniczący Głównej Komisji Sportu Żużlowego Piotr Szymański wskazał, iż w celu zwalczania problemu przygotowania torów do zawodów pojawił się pomysł stworzenia specjalnego trybu postępowania sędziów przy odbiorze i ocenie stanu torów²⁸. Nie rozstrzygając tej kwestii definitywnie, gdyż na razie projekt ten jest w fazie opiniowania go przez członków GKSŻ można stwierdzić, iż ewentualne przepisy zawarte w tym dokumencie mogą mieć istotne znaczenie przy ocenie odpowiedzialności karnej sędziego sportu żużlowego za narażenie życia lub spowodowanie bezpośredniego uszczerbku na życiu zawodnika.

3. Okoliczności wyłączające bezprawność czynu

Stwierdzona powyżej potencjalna sprzeczność zachowania sędziego z normą sankcjonowaną nie jest jeszcze warunkiem wystarczającym do stwierdzenia bezprawności czynu, mogą bowiem wystąpić okoliczności wyłączające bezprawność (kontratypy).

²⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 1968 r., II CR 216/68, OSPiKA 1969, nr 7 – 8, poz. 163.

²⁷ M. Sośniak, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1977 r. (V KR 210/76), OSP 1979, Nr 3, s. 135.

²⁸ P. Szymański, [w:] P. Szymkowiak, Sędziowie na cenzurowanym, „Tygodnik Żużlowy” 2011, nr 25 (1074), s. 24.

W pierwszej kolejności pojawia się pytanie, czy sędzia sportu żużlowego może być w ogóle pociągnięty do odpowiedzialności karnej za narażenie zawodnika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub spowodowanie uszczerbku na jego zdrowiu. Z wieloma dyscyplinami sportowymi wiąże się ryzyko narażenia zawodnika na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Oczywiście będzie stwierdzenie, iż niewątpliwie jedną z tych dyscyplin jest żużel. Pomimo tego godzimy się na to żeby zawody się jednak odbywały. Problem powstaje jednak – co jak myślę przekonująco wykazano powyżej – nie tylko wtedy, gdy w czasie rozgrywania zawodów sportowych następują nieszczęśliwe wypadki w postaci uszkodzeń ciała lub śmierci zawodników albo kibiców, ale także wtedy, gdy skutek ten nie wystąpi, ale dojdzie do narażenia życia lub zdrowia zawodników. W literaturze podkreśla się, iż tolerowanie ryzyka wiążącego się ze sportem opiera się na przekonaniu, że jest to opłacalne społecznie ze względu na pożytek i przyjemność wynikające z uprawiania sportu i atrakcyjność widowisk sportowych dla publiczności²⁹. Jeśli chodzi o problemy prawne wypadków w sporcie to są one przedmiotem szczegółowych badań specjalistycznych podejmowanych zwłaszcza przez przedstawicieli prawa karnego. W nauce prawa karnego został wykształcony pozaustawowy kontratyp tzw. ryzyka sportowego, który na trwale wpisał się do nauki polskiego prawa karnego. Problematyka tzw. ryzyka sportowego czy też zgody zawodnika na „przyjęcie na siebie ryzyka” związanego z uprawianiem danego sportu w praktyce – co do zasady – wchodzi w grę w sytuacji, gdy nastąpi skutek w postaci śmierci czy doznania uszczerbku na zdrowiu zawodnika. Obszary ramowe niniejszego opracowania nie pozwalają na przeprowadzenie szczegółowych rozważań w tym względzie. Podkreślić przy tym należy, iż problematyka ta jest dość gruntownie omówiona w polskiej literaturze karnistycznej³⁰. Pojawia się jednak pytanie, czy okoliczności te mogą również wyłączać odpowiedzialność karną w sytuacji, gdy dojdzie „jedynie” do narażenia życia lub zdrowia zawodnika, a nie nastąpi skutek w postaci naruszenia określonego dobra (np. życia lub zdrowia) zawodnika. Z jednej bowiem strony można wskazać na ryzyko związane z uprawianiem sportu żużlowego, które to ryzyko ponoszą zawodnicy żużlowi, w związku z czym odpowiedzialność karna sędziego zawodów sportowych mogłaby wchodzić w grę tylko, gdyby np. przygotowany tor zmuszał do niebezpiecznej jazdy. Z drugiej jednak strony

²⁹ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2004, s. 128.

³⁰ Por. A. Gubiński, *Ryzyko sportowe*, „Nowe Prawo” 1959, nr 10, s. 1177 – 1189; A. J. Szware, *Sport a prawo karne. Wprowadzenie do problematyki karnoprawnej oceny tzw. naruszeń sportowych*, Poznań 1971; idem, *Wypadki sportowe w świetle prawa karnego*, Poznań 1972; idem, *Zgoda pokrzywdzonego jako podstawa wyłączenia odpowiedzialności karnej za wypadki sportowe*, Poznań 1975; idem, *Karnoprawne funkcje reguł sportowych*, Poznań 1977; R. Kubiak, *Legalność pierwotna ryzyka sportowego*, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 12, s. 13 – 35; P. Kardas, *Dozwolone ryzyko sportowe - pozaustawowy kontratyp czy element precyzujący płaszczyznę bezprawności*, „Przeгляд Sądowy” 2009, nr 1, s. 7 – 22.

powracając do przywołanego już orzeczenia Sądu Najwyższego, odnoszącego się do wspomnianego ryzyka po stronie zawodnika, a ponadto zgody zawodnika na udział w konkretnych zawodach sportowych, ze świadomością jakie są warunki w jakich zawody te odbywać się będą, co mogłoby sugerować, iż te elementy wyłączają odpowiedzialność karną sędziego, stwierdzić należy, iż nie sposób zgodzić się z tezą, zgodnie, z którą zgoda zawodnika wyłącza odpowiedzialność karną sędziego sportu żużlowego³¹. Jak to bowiem już wskazano, opierając się na orzeczeniu Sądu Najwyższego wydanym w odniesieniu do zawodów narciarskich, uzasadnione wydaje się być twierdzenie, iż jeżeli sędzia zawodów żużlowych narusza przepisy obowiązującego regulaminu ich przeprowadzenia i jeżeli w wyniku jego działania stworzone zostaną takie warunki odbywania zawodów, w których ewentualny błąd techniczny zawodnika doprowadzi do sytuacji, w której ten zawodnik lub jego rywal zostanie narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, to wówczas może wchodzić w grę odpowiedzialność karna sędziego tych zawodów. Doniosłość powyższego stwierdzenia ulega znacznemu spotęgowaniu w odniesieniu do zawodów żużlowych, w których biorą udział nieletni zawodnicy. Trudno bowiem o lepszy przykład nietrafności wszelkich twierdzeń uzasadniających koncepcje zgody pokrzywdzonego czy przyjęcia ryzyka przez zawodnika niż sytuacja, w której na niebezpieczeństwo związane z wyścigiem na torze żużlowym, w którym zawodnik niejednokrotnie osiąga prędkość 100 km na godzinę, zostają narażeni 16 letni zawodnicy, często jeszcze dzieci³².

Jak więc w tym kontekście należy postrzegać zgodę żużlowca na udział w zawodach żużlowych. Oczywiście jest stwierdzenie, iż udział w zawodach żużlowych jest dobrowolny i każdy zawodnik w każdym momencie może wycofać się z zawodów³³. Uważam jednak, że w przypadku zawodów żużlowych zgoda żużlowca nie oznacza, iż ten godzi się na niebezpieczeństwo narażenia swojego życia lub spowodowania u niego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i zwalnia w tym zakresie z odpowiedzialności sędziego. Słusznie podkreśla A. Bojańczyk, iż należy odróżnić dwa pojęcia: „zgodę na przeprowadzenie zawodów” i „wola udziału zawodnika w danych zawodach”³⁴. Pierwsze z tych pojęć jest związane z decyzją

³¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1977 r., V KR 210/76, OSP 1979, Nr 3, poz. 54.

³² Por. też M. Sośniak, Głosa..., op. cit., s. 133.

³³ Na marginesie należy dodać, iż absolutnie nie do zaakceptowania jest sytuacja, która miała miejsce w sporcie żużlowym, kiedy to zawodnicy zostali pociągnięci do odpowiedzialności dyscyplinarnej za to, że w obawie o swoje życie lub zdrowie odmówili udziału w zawodach żużlowych. Przy czym obszary ramowe niniejszego opracowania uniemożliwiają przeprowadzenie szerszych rozważań na ten temat. Por. szerzej o sprawie <http://www.sportowefakty.pl/zuzel/2009/11/17/oswiadczenie-stowarzyszenia-zuzlowcow-w-sprawie-kar-dla-zawo/>

³⁴ Autor ten czyni to w odniesieniu do skoków narciarskich, ale uzasadnione wydaje się twierdzenie, iż uwagi te w pełni znajdują zastosowanie także na płaszczyźnie zawodów żużlowych. A. Bojańczyk, Odpowiedzialność

sędziego, który wydaje zgodę na rozegranie zawodów żużlowych. Jego decyzja ma więc doniosłe znaczenie. Skoro bowiem uznaje on, iż tor jest przygotowany zgodnie z regulaminem, warunki atmosferyczne nie stwarzają zagrożenia dla zawodników, to uczestnicy zawodów żużlowych mają pełne prawo zakładać, iż udział w danym wyścigu przez żużlowców posiadających „typowe” umiejętności, bez których nie uzyskaliby licencji żużlowej, niesie za sobą tylko „typowe” ryzyko dla ich życia lub zdrowia tzn. takie, z którym wiąże się uprawianie sportu żużlowego. Ocena ryzyka zawodów z punktu widzenia warunków atmosferycznych, stanu przygotowania toru, sprzętu zawodników i zaplecza technicznego zawodów (np. obecność karetki pogotowia) należy bowiem tylko do sędziego zawodów żużlowych. W konsekwencji tego ponosi on wszelkie konsekwencje prawne związane z błędną oceną tego ryzyka i zezwoleniem na rozegranie zawodów żużlowych³⁵. Zawodnik zaś może podjąć decyzję o starcie w zawodach albo wycofaniu się z nich z powodów, które dotyczą bezpośrednio jego osoby (np. kontuzja, choroba przemęczenie) opierając się jednak na założeniu, iż udział w wyścigu jest wykonywany w „typowych” warunkach ryzyka dla sportu żużlowego, co ma ocenić, uwzględniając m. in. przepisy właściwych regulaminów, w sposób obiektywny sędzia sportu żużlowego³⁶.

Na zakończenie warto rozważyć jeszcze jedną okoliczność, a mianowicie, czy w analizowanych w niniejszym opracowaniu przypadkach odpowiedzialność karna sędziego sportu żużlowego nie będzie wyłączona ze względu na działanie przez niego w warunkach stanu wyższej konieczności. Słusznie podkreśla A. Bojańczyk, iż: „(...) z jednej strony ryzyko jest częścią sportu, z drugiej jednak - organizowanie zawodów i obserwacja zmagania sportowych wiążących się z określonym poziomem ryzyka dostarcza tylu pozytywnych wrażeń i przeżyć, że uznajemy, iż zyski (czyli możliwość obserwowania sportowej rywalizacji; czasami te zyski wiążą się z długotrwałą tradycją danego sportu) przewyższają koszty (ryzyko narażenia na niebezpieczeństwo lub naruszenia chronionych przez prawo dóbr)”³⁷. Oczywiście musi być stwierdzenie, iż ewentualne odwołanie zawodów żużlowych wiąże się z bezpośrednim niebezpieczeństwem poniesienia przez organizatorów, a także i inne podmioty np. telewizję, ogromnych kosztów związanych z przyjazdem zawodników zagranicznych³⁸ czy kosztami związanymi z przygotowaniem transmisji telewizyjnej. Wydaje się jednak, iż - bez konieczności przeprowadzania w tym zakresie głębszych rozważań -

karna organizatora zawodów sportowych, „Rzeczpospolita” z dnia 25 stycznia 2007 r., s. C4.

³⁵ Ibidem.

³⁶ Ibidem.

³⁷ Ibidem.

³⁸ Por. np. M. Staniszewski, Prezes Komarnicki: Kibice i sponsorzy zobaczyli załączki nowotworu, „Tygodnik Żużlowy” 2011, nr 27 (1076), s. 9.

można z całą stanowczością stwierdzić, iż życie lub zdrowie zawodników, które są przedmiotem ochrony występkę określonego w art. 160 § 1 – 3 k.k.³⁹, przedstawiają wartość oczywiście wyższą, aniżeli ewentualne negatywne skutki związane z odwołaniem zawodów, dlatego też stan wyższej konieczności, o którym mowa w art. 26 § 1 k.k., a także w art. 26 § 2 k.k. nie znajduje w przedmiotowej sprawie zastosowania.

4. Uzasadnienie karalności

Pojawia się więc pytanie, czy karanie sędziego za narażenie żużlowca na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, które - co do zasady - przybiera postać nieumyślności, jest w ogóle uzasadnione z punktu widzenia prawa karnego. W dawniejszej literaturze podkreślano, iż art. 160 k.k., wprowadzający typ narażenia człowieka na niebezpieczeństwo życia lub zdrowia, nie jest w praktyce stosowany dość często. Tym niemniej jednak nie oznacza to, że narażenie życia lub zdrowia na bezpośrednie niebezpieczeństwo było i jest nadal w rzeczywistości rzadkim faktem społecznym. Należy bowiem pamiętać, iż przy tym przestępstwie, z uwagi na częsty brak jakichkolwiek skutków w postaci śmierci czy uszczerbku na zdrowiu, przeważnie nie dochodzi do ścigania⁴⁰. Powyższe twierdzenie szczególnie pasuje do sportu żużlowego, albowiem można – i to bez większej dozy pomyłki przyjąć – iż w rzeczywistości nie jest to wcale, aż tak rzadkie zjawisko. Jednakże i tutaj zazwyczaj nie dochodzi do ścigania sprawców, co wynika moim zdaniem z dwóch przyczyn. Po pierwsze, pomimo że doszło do narażenia zawodnika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu brak wystąpienia tych skutków, które jednak nie są znamieniem tego przestępstwa, powoduje, iż zazwyczaj nie dochodzi do ścigania tego rodzaju zachowań. Po drugie, w praktyce rozgrywania zawodów żużlowych szczególne znaczenie ma – co wykazano już powyżej – typ nieumyślny przestępstwa narażenia na niebezpieczeństwo. Tymczasem zgodnie z art. 160 § 5 k.k. ściganie tego przestępstwa następuje na wniosek pokrzywdzonego⁴¹. Oznacza to, iż brak wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej stanowi procesową przesłankę skutkującą niedopuszczalnością wszczęcia postępowania karnego⁴². Zgodnie bowiem z art. 17

³⁹ B. Michalski, [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), Kodeks..., op. cit., s. 451.

⁴⁰ A. Zoll, [w:] I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński, System prawa karnego. Tom IV. O przestępstwach w szczególności. Część I, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1985, s. 464.

⁴¹ Por. szerzej T. Grzegorzczak, Wnioskowy tryb ścigania czynów karalnych, Łódź 1986; T. Grajewski, Ściganie na wniosek w polskim procesie karnym, Gdańsk 1982.

⁴² B. Michalski, [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), Kodeks..., op. cit., s. 470.

§ 1 pkt 10 k.p.k. dopóki osoba uprawniona wniosku nie złoży, postępowania karnego się nie wszczynają, a wszczęte należy umorzyć⁴³.

Wracając do postawionego pytania dotyczącego tego, czy ściganie tego rodzaju przestępstw jest w ogóle uzasadnione należy z całą stanowczością odpowiedzieć, że tak. Podkreślić bowiem należy, iż ochrona prawnokarna występuje tu bowiem na etapie poprzedzającym spowodowanie uszczerbku dla danego dobra. W literaturze zaś podkreśla się, iż zabezpieczenie życia lub zdrowia, jako przedmiotu karnoprawnej ochrony, już na etapie zagrożenia tych dóbr jest szczególnie uzasadnione w okresie przyspieszonego postępu technicznego, ogólnego wzrostu tempa życia, wiążącego się w sposób nieunikniony z występowaniem sytuacji abstrakcyjnego zagrożenia dla tych dóbr. Podnosi się przy tym, iż funkcją prawa karnego jest powstrzymywanie adresatów normy sankcjonowanej od zachowań prowadzących do przeobrażenia się zagrożenia abstrakcyjnego w konkretne niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia⁴⁴. Powyższe twierdzenie wprost przekłada się na uzasadnienie karalności tego rodzaju zachowań w odniesieniu do sędziów zawodów żużlowych. Prawnokarne zabezpieczenie życia lub zdrowia zawodników jest szczególnie uzasadnione zwłaszcza ze względu na przybierającą w ostatnim czasie masowość sportu żużlowego i jego znaczenie. Owo tempo sprawia, iż zawodnicy niejednokrotnie w ciągu kilku dni biorą udział w wielu zawodach żużlowych rozgrywanych w różnych krajach. Pojawiają się wręcz przypadki brania udziału przez zawodników tego samego dnia w dwóch różnych imprezach żużlowych. Uzasadnione wydaje się więc stwierdzenie, iż zabezpieczenie, o którym mowa w art. 160 k.k., spełnia poważną rolę jako instrument ogólnej polityki społecznej poprzez nałożenie - mówiąc w pewnym uproszczeniu - na osoby organizujące i uczestniczące w zawodach żużlowych, w tym i oczywiście sędziów, prawnokarnego obowiązku postępowania w sposób ograniczający do niezbędnego minimum ujemne konsekwencje związane z rozwojem tego sportu, jako pewnego elementu rozwoju całej cywilizacji technicznej. Podkreślić bowiem należy, iż w niniejszym opracowaniu szczegółowo rozważano wyłącznie możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sędziiego sportu żużlowego. Tymczasem uzasadnione wydaje się być twierdzenie, że większość uwag można odnieść także do innych uczestników zawodów żużlowych jak np. działacze, kierownicy zawodów, drużyn, organizatorzy zawodów czy lekarze, nie wyłączając odpowiedzialności karnej samych zawodników, o czym jest mowa w opracowaniu mecenasa

⁴³ Por. np. A. Sakowicz, [w:] K. T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2007, s. 50 – 54; K. Marszał, [w:] K. Marszał (red.), Proces karny, Katowice 2005, s. 65 – 68.

⁴⁴ A. Zoll, [w:] A. Zoll, [w:] I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński, System..., op. cit., s. 463 i n.; A. Zoll, [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II..., op. cit., s. 377.

Andrzeja Malickiego. Nie może też budzić żadnych wątpliwości to, iż zawodnik, jak i sędzia, mogą ponieść odpowiedzialność karną niezależnie od siebie. Dla zobrazowania powyższego twierdzenia posłużę się przykładem, który niedawno miał miejsce w zawodach żużlowych⁴⁵. W skrócie sytuacja wyglądała następująco. Dwaj zawodnicy drużyny gości prowadzili podwójnie przed zawodnikami drużyny gospodarzy. Jadący na ostatniej pozycji zawodnik podczas pokonywania drugiego okrążenia nagle zwolnił i stanął. Zamiast jednak zepchnąć natychmiast swój motocykl z toru – co nakazują regulaminy sportu żużlowego, a przede wszystkim ogólne reguły ostrożności wynikające z doświadczenia życiowego – zawodnik ustawił swój motocykl w poprzek na środku toru. Sędzia zawodów kierując się duchem sportu nie przerwał jednak wyścigu dając drużynie gości szansę na odniesienie podwójnego zwycięstwa⁴⁶. Zgodzić należy się więc z R. Kossakowskim, który oceniając zachowanie arbitra, wskazuje, iż: *„Z jednej strony nie poddał się demonstracyjnej presji (...) i postępując z duchem fair - play dał szansę na dokończenie rywalizacji – co niewątpliwie jest powodem do chwały. Ale jestem ciekaw, czy taki argument zadowolilby prokuratora w przypadku dochodzenia w sprawie ewentualnej tragedii, którą mogło spowodować bezmyślne zachowanie zawodnika i brak natychmiastowej reakcji sędziego zawodów”*⁴⁷. Wydaje się przy tym, iż warunkiem „udziału” w przedmiotowej sprawie prokuratora wcale nie jest konieczność nastąpienia skutku w postaci tragedii. Mając przed oczami dotychczasowe rozważania można intuicyjnie przyjąć, iż w zaprezentowanym wyżej przykładzie w grę mogłaby wchodzić odpowiedzialność karną tak samego zawodnika, jak i sędziego zawodów sportowych za narażenie życia lub zdrowia innych zawodników biorących udział w tym wyścigu. Wydaje się wręcz, iż – zwłaszcza, jeśli chodzi o zachowanie zawodnika – można tu mówić o umyślnym narażeniu innych zawodników na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

⁴⁵ R. Kossakowski, Tragedia wisiała na włosku!, „Tygodnik Żużlowy” 2011, nr 27 (1076), s. 22; T. Smolarek – Czapiewski, Lider z zadyszka, „Tygodnik Żużlowy” 2011, nr 26 (1075), s. 10.

⁴⁶ Tytułem uzupełnienia należy podkreślić, iż gdyby sędzia przerwał wyścig, to byłby zmuszony powtórzyć go od początku w trzyosobowym składzie, bez udziału zawodnika, który swoją postawą przyczynił się do przerwania biegu. Tym niemniej jednak drużyna gospodarzy miałaby wtedy szansę na odwrócenie niekorzystnej w tym biegu sytuacji. Gdyby bowiem wyścig wygrał osamotniony zawodnik gospodarzy, którym był jeden z najlepszych zawodników I Ligi żużlowej, a więc jego zwycięstwo w powtórzonym biegu było bardzo prawdopodobne, to bieg zakończyłby się wynikiem 3:3, a nie 1:5 dla drużyny gości, jak to miało miejsce w rzeczywistości. Jeżeli dodamy do tego fakt, iż wynik 1:5 przesądzał zwycięstwo w całym meczu zespołu gości, a ewentualny wynik 3:3 dawał jeszcze gospodarzom nadzieję na korzystne rozstrzygnięcie, to nie może budzić wątpliwości to, iż nie przerywając biegu sędzia postąpił zgodnie z duchem sportu.

⁴⁷ R. Kossakowski, Tragedia..., op. cit., s. 22.

5. Okoliczności wyłączające możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej

Może być jednak tak, iż pomimo tego, że sprawca naraził człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu nie poniesie on odpowiedzialności karnej. Art. 160 § 4 k.k. przewiduje bowiem obligatoryjny brak karalności wobec sprawcy przestępstwa określonego w art. 160 § 1 – 3 k.k., jeżeli dobrowolnie uchylił on grożące niebezpieczeństwo. Mamy tu więc do czynienia z instytucją tzw. czynnego żalu, podobną do tej, o której mowa w art. 15 § 1 k.k. Zasadnicza różnica polega jednak na tym, że w przypadku, o którym mowa w art. 160 § 4 chodzi o sytuację, w której sprawca dokonał już czynu zabronionego, albowiem naraził już inną osobę na wystąpienie skutku, o którym mowa w art. 160 § 1 k.k. Bezkarność sprawcy wynika z tego, iż nie dopuścił on jednak przez swoje, oceniane pozytywnie, zachowanie do przeobrażenia się niebezpieczeństwa w naruszenie dobra, a więc nastąpienie skutków w postaci śmierci lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu⁴⁸. Oznacza to, iż nie poniesie odpowiedzialności karnej sędzia, który np. pomimo złych warunków atmosferycznych czy złego stanu toru wydał decyzję o rozpoczęciu zawodów, czym naraził zawodnika(ów) na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a następnie poprzez swą pozytywną akcję (np. przerwanie zawodów) nie dopuścił jednak do zaistnienia skutków w postaci śmierci zawodnika lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Co warto podkreślić w literaturze wskazuje się, iż uchylenie przez sprawcę grożącego innemu człowiekowi niebezpieczeństwa oznacza – co do zasady – „przeniesienie” go z sytuacji bezpośrednio zagrażającej jego życiu lub zdrowiu, w jakiej znalazł się w wyniku zachowania sprawcy, w stan, w którym jego życiu lub zdrowiu nie zagraża już jakiegokolwiek niebezpieczeństwo. Jednakże warunek bezkarności jest spełniony nie tylko wtedy, gdy sprawca całkowicie uchylił niebezpieczeństwa, ale także wtedy, gdy człowiek znajdujący się w sytuacji szczególnie niebezpiecznej dla jego życia lub zdrowia zostanie „przeniesiony” w stan, w którym wprawdzie nie istnieje już bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, ale o tym stanie nie można jednak powiedzieć, iż jest to stan „całkowitego bezpieczeństwa”, gdyż istnieje w nim niebezpieczeństwo doznania lżejszych skutków niż śmierć lub ciężki uszczerbek dla zdrowia⁴⁹. Oznacza to, iż skorzysta z dobrodziejstwa niekaralności na podstawie art. 160 § 4 k.k. sędzia, który np. na pewien czas

⁴⁸ A. Zoll, [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II..., op. cit., s. 386.

⁴⁹ B. Michalski, [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), Kodeks..., op. cit., s. 467.

przerwie zawody i zarządzi równanie toru, które to zabiegi spowodują, iż zawodnicy zostaną „przeniesieni” ze stanu, który bezpośrednio zagrażał ich życiu lub zdrowiu (art. 160 § 1 k.k.) w stan, który – co prawda – nie zapewnia całkowitego bezpieczeństwa, ale nie istnieje już bezpośrednio niebezpieczeństwo, o którym mowa w art. 160 § 1 k.k.

Warunku tego nie spełnia jednak sytuacja, w której sędzia zawodów dobrowolnie uchyla niebezpieczeństwo grożące zawodnikowi utratą życia lub ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu (np. przerywając na jakiś czas zawody ze względu na silnie padający deszcz) przenosząc go jednak z takiego stanu w inny, w równym stopniu, jakkolwiek z innych powodów, stan niebezpieczny dla jego życia lub zdrowia (np. nakazując wznowienie zawodów po zakończeniu opadów, pomimo że na tor nie nadaje się do jazdy ze względu na powstałe w wyniku deszczu kałuże)⁵⁰.

Drugim warunkiem przyjęcia braku karalności sprawcy czynu z art. 160 § 1 k.k. jest to, że uchylenie przez niego grożącego innej osobie niebezpieczeństwa musi być dobrowolne⁵¹. Oznacza to, że sprawca podjął taką decyzję z własnej woli, w warunkach wolnych od przymusu. Przy czym dla oceny dobrowolności nie mają żadnego znaczenia pobudki, które skłoniły go do podjęcia tej decyzji⁵². Mogą to być pobudki szlachetne np. troska o życie lub zdrowie zawodników, ale i nieszlachetne jak np. obawa przed grożącą sędziemu odpowiedzialnością karną.

Nie można więc mówić o dobrowolnym odstąpieniu od czynu w sytuacji, gdy sędzia uchyla niebezpieczeństwo z przyczyn od niego niezależnych np. ze względu na zamieszki kibiców czy w związku z tym, iż zawodnicy, obawiając się o własne życie, odmówili dalszej jazdy. Dobrowolność odstąpienia od czynu zachodzi bowiem wtedy, gdy sprawca, mimo że miał obiektywną możliwość osiągnięcia zamierzonego celu przestępnego – przerywa swe działanie z własnej woli, a więc ze względu na to, że sam tego chce, a nie dlatego, że osiągnięciu celu sprzeciwiają się przyczyny od niego niezależne⁵³.

6. Zagrożenie karą i środkami karnymi

Na zakończenie warto poświęcić jeszcze kilka zdań karom i środkom karnym grożącym sprawcy przestępstw, o których mowa w art. 160 k.k.. Przestępstwo określone w art. 160 § 1 k.k. jest zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3. Jak to już wielokrotnie

⁵⁰ Por. B. Michalski, [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), Kodeks..., op. cit., s. 467.

⁵¹ Ibidem, s. 467.

⁵² Ibidem, s. 468.

⁵³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 maja 1991 r., II Akr 41/91, KZS 1991, Nr 5, poz. 6.

wskazano w praktyce w grę będzie wchodzić – co do zasady - ewentualna odpowiedzialność karna sędziego głównie za nieumyślną odmianę tego przestępstwa (art. 160 § 3 k.k.), które jest zagrożone karą grzywny, ograniczenia wolności i pozbawienia wolności do roku. Problematyka związana z karami groźącymi za przestępstwa określone w art. 160 § 1 – 3 k.k. wydaje się nie budzić większych wątpliwości⁵⁴.

Warto jednak podkreślić, iż obok kar sąd może orzec również środki karne. Doniosłego znaczenia nabiera zwłaszcza problematyka środka karnego w postaci zakazu zajmowania określonego stanowiska albo wykonywania zawodu, jeżeli sprawca, popełniając przestępstwo, nadużył tego stanowiska albo wykonywanego zawodu albo okazał, że dalsze zajmowanie stanowiska lub wykonywanie zawodu zagraża istotnym dobrom prawnym (art. 41 § 1 k.k.). W literaturze nie budzi większych wątpliwości, iż w wypadku skazania sprawcy przestępstwa określonego w art. 160 § 1 -3 k.k. popełnionego w związku z zajmowanym przez niego stanowiskiem albo wykonywanym zawodem, możliwe jest orzeczenie tego środka karnego⁵⁵.

W piśmiennictwie wskazuje się, iż nadużycie stanowiska lub zawodu, o którym mowa w art. 41 § 1 k.k., oznacza świadome wykonywanie go w niewłaściwy sposób. Mówiąc inaczej, oznacza ono zamierzone przez sprawcę przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków. Z tego rodzaju zachowaniem sprawcy możemy mieć do czynienia tylko w przypadku umyślnego popełnienia przestępstwa i stwierdzenia powiązania przyczynowego między owym nadużyciem a skutkiem przestępnym⁵⁶. Orzeczenie tego środka – co warto podkreślić – jest zawsze fakultatywne⁵⁷. Tym niemniej jednak w razie ewentualnego skazania sędziego żuźlowego za umyślne narażenie zawodnika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu postulować należy – o czym była już mowa – orzekanie wszelkich środków, które będą chronić zawodników przed osobami, które z powodu niezdolności do wykonywania zawodu sędziego żuźlowego, związanego z popełnieniem przestępstwa, są potencjalnie niebezpieczni dla ogółu zawodników. W stwierdzeniu tym przejawia się dążenie do realizacji zapobiegawczej funkcji komentowanego środka karnego⁵⁸. Uważam więc, że w razie skazania sędziego żuźlowego za

⁵⁴ Por. szerzej A. Zoll, [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II..., op. cit., s. 385; B. Michalski, [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), Kodeks..., op. cit., s. 468 – 470.

⁵⁵ B. Michalski, [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), Kodeks..., op. cit., s. 469.

⁵⁶ K. Buchała, [w:] K. Buchała, A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1 – 116 Kodeksu karnego, Zakamycze 2000, s. 340; M. Szewczyk, [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Tom I..., op. cit., s. 691.

⁵⁷ J. A. Kulesza, [w:] M. Melezini (red.), System prawa karnego. Tom 6. Kary i środki karne. Poddanie sprawcy próbie, Warszawa 2010, s. 517.

⁵⁸ Ibidem, s. 500 – 501 i literatura tam podana.

przestępstwo z art. 160 § 1 k.k. orzeczenie środka karnego, o którym mowa, winno być obowiązkowe. Powołując się na podnoszone w doktrynie poglądy można również stwierdzić, iż wymierzenie omawianego środka karnego będzie również realizacją prewencyjnej funkcji tej instytucji, która przejawiać się będzie także w tym, iż odstrasza on innych sędziów żużlowych, a więc osób wywodzących się ze środowiska skazanego, od popełnienia podobnego przestępstwa. Informacja o orzeczonym zakazie trafia bowiem bardzo szybko do środowiska skazanego, przestrzegając innych sędziów przed konsekwencjami dopuszczenia się podobnego przestępstwa⁵⁹.

Środek karny, o którym mowa w art. 41 § 1 k.k. może być jednak orzekany nie tylko, gdy sprawca nadużył stanowiska lub zawodu, ale także wtedy, gdy okazał, że dalsze zajmowanie stanowiska lub wykonywanie zawodu zagraża istotnym dobrom chronionym prawem. Zwrot ten sugeruje, iż orzeczenie zakazu opartego na drugiej z przesłanek może mieć miejsce także w przypadku popełnienia przestępstwa nieumyślnego, a więc np. z art. 160 § 3 k.k.⁶⁰ Nie można więc wykluczyć także tego, iż środek ten będzie orzeczony również w stosunku do sędziego żużlowego, który naruszył w związku z wykonywanym zawodem te reguły postępowania, które mają na celu m. in. bezpieczeństwo zawodów żużlowych, w których sprawca bierze udział jako sędzia. Orzeczenie tego środka karnego będzie więc możliwie wtedy, gdy postępowanie karne wykaże, iż sprawca nie posiada odpowiednich kwalifikacji zawodowych tj. wiedzy i doświadczenia oraz fizycznych czy psychicznych predyspozycji niezbędnych do wykonywania zawodu sędziego sportu żużlowego⁶¹.

7. Podsumowanie

Na zakończenie należy podkreślić, iż pomimo tego, że na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że autor niniejszego opracowania jest zwolennikiem szerokiej ingerencji prawa karnego w uprawianie sportu, to jednak pragnę w tym momencie zaznaczyć, iż zdecydowanie opowiadam się przeciwko nadmiernej penalizacji sportu. Tym niemniej jednak uważam, iż uświadomienie prawne sędziów i innych osób uczestniczących czy też organizujących zawody żużlowe, co do tego, iż w pewnych sytuacjach mogą być oni pociągnięci do odpowiedzialności karnej może przyczynić się do powstrzymania potencjalnych sprawców od popełnienia przestępstwa. Uzasadnione wydaje się bowiem twierdzenie, iż uświadomienie

⁵⁹ Ibidem, s. 501.

⁶⁰ M. Szewczyk, [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Tom I..., op. cit., s. 691; K. Buchała, [w:] K. Buchała, A. Zoll (red.), Kodeks..., op. cit., s. 340.

⁶¹ Ibidem.

prawne środowiska żużlowego poprzez wskazanie sytuacji, w których w grę wchodzi ewentualna możliwość egzekwowania odpowiedzialności karnej może być okolicznością, która skłoni, tak sędziów, zawodników, jak i działaczy sportowych, do przestrzegania reguł ostrożności w postępowaniu wobec określonego dobra prawnego, którym w przypadku zawodów żużlowych jest często życie i zdrowie zawodników.

Jest rzeczą oczywistą, że niniejsze opracowanie stanowi tylko krótki zarys problematyki związanej z prawnokarną reakcją na określone negatywne zjawiska występujące w sporcie, w tym także w sporcie żużlowym. Złożoność i otwartość omawianej problematyki powoduje, iż wymaga ona jeszcze wielu bardziej szczegółowych opracowań, analiz i badań. Tylko tytułem przykładu należy wskazać, iż już w tym momencie pojawia się pytanie, czy w przypadku narażenia życia lub zdrowia wielu zawodników w grę nie będzie wchodziła np. odpowiedzialność karna z tytułu sprowadzenia niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia wielu osób (np. art. 165 § 1 k.k.). W doktrynie wskazuje się, iż niebezpieczeństwo, o którym mowa w art. 160 k.k. ma charakter niebezpieczeństwa indywidualnego, tzn. że zagraża określonymi w ustawie skutkami indywidualnie określonej osobie⁶². Przy czym to, iż przedmiot czynności wykonawczej jest określony w liczbie pojedynczej („człowiek”) nie stoi na przeszkodzie temu, aby przyjąć, iż może to być nawet kilka osób⁶³. Jednocześnie podnosi się, iż cechą rozgraniczającą niebezpieczeństwo indywidualne od niebezpieczeństwa powszechnego jest wielość zagrożonych osób. Jeżeli mamy do czynienia z zagrożeniem sześciu osób to liczba ta przesądza o powszechnym niebezpieczeństwie⁶⁴. Jeżeli dodamy do tego, iż w każdych zawodach żużlowych bierze udział większa liczba zawodników, to doniosłość wymagających rozważenia problemów nie może budzić żadnych wątpliwości. Zajęcie się powyższą problematyką na konferencji poświęconej prawnym problemom sportu żużlowego może być więc dobrym początkiem rozpoczęcia szerszej dyskusji na ten temat.

⁶² A. Zoll, [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II..., op. cit., s. 381.

⁶³ B. Michalski, [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), Kodeks..., op. cit., s. 452.

⁶⁴ A. Zoll, [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II..., op. cit., s. 381 i literatura tam podana.